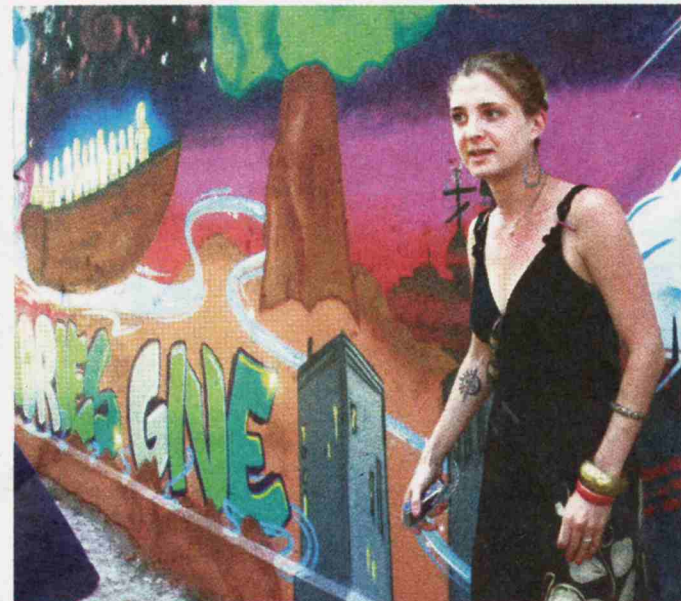
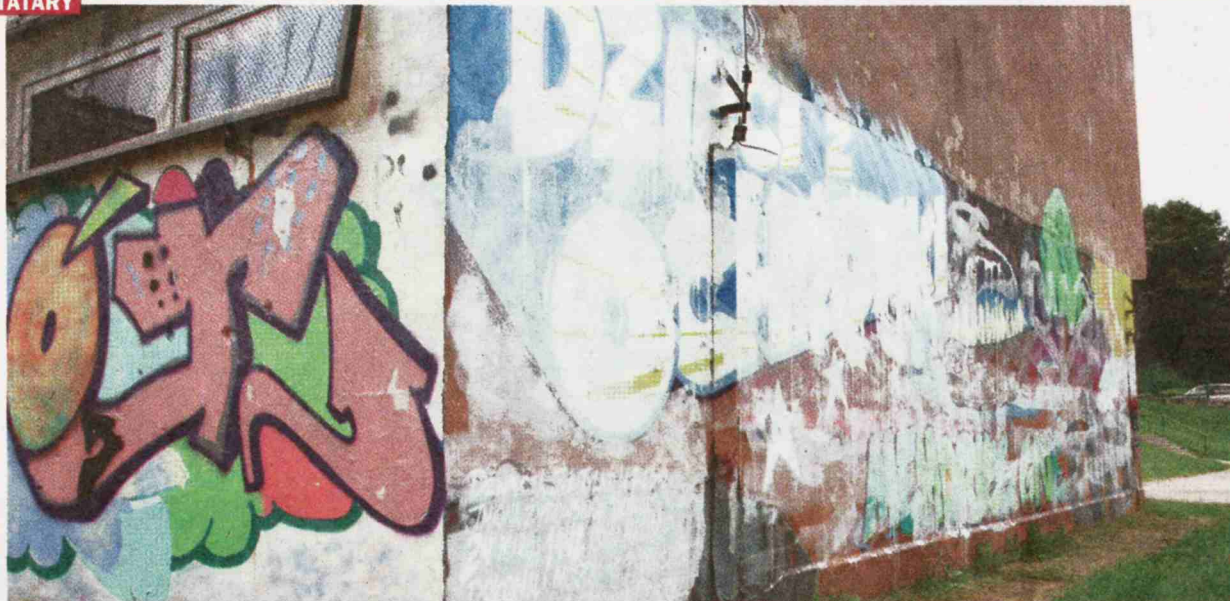


TATARY



FOT. MACIEJ KACZANOWSKI

Wandale chcą zapomnieć o Muralu Pamięci

Graffiti „Memorie Gives Life”, powstało rok temu na ścianie budynku Gimnazjum nr 17 przy ul. Maszynowej. Wspólna praca lubelskich uczniów i artystów z USA miała upamiętnić śmierć dzieci z żydowskiego sierocińca

przy ul. Grodzkiej 11. Kolorowy mural ktoś zamalował na biało (zdjęcie z lewej).

– Nie wiem sama, jak to oceniać – mówi **Alina Bąk** z Ośrodka Brama Grodzka – Teatr NN, który był współorganizatorem projektu.

– To niechlubny czyn, dowodzący tego, że okoliczni mieszkańcy niekoniecznie znają lokalną historię i niekoniecznie ją akceptują”. Graffiti, które powstało przy ul. Maszynowej, było nie tylko atrakcyjną formą zapisywania historii, ale

także nowatorską metodą jej nauczania. W projekcie wzięli udział artyści z USA: (Magdalena Gross (na zdjęciu z prawej w czasie odsłonięcia pracy), Gaelen Smith i Matthew Litwack) oraz uczniowie z gimnazjów nr 15 i 19. Dzięki

wspólnej pracy przybliżyli mało znany epizod z czasów II wojny światowej. Podczas likwidacji getta, w marcu 1942 roku, na terenach Majdanu Tatarskiego hitlerowcy zamordowali ponad setkę dzieci. – Mural został zamazany prawd-

podobnie przez osoby, które dopatrywały się w nim niewłaściwych haseł – podejrzewa Alina Bąk. Mural Pamięci – Graffiti „Memorie Gives Life” prawdopodobnie nie zostanie odnowiony.

DAMIAN STĘPIEŃ